

Szkoła w pandemii, czyli jak uczyć

data aktualizacji: 2020.03.26 autor: Beata Pierzchała



Takie imprezy szybko do szkoły nie wrócą. To rodzinny piknik, na którym spotykały się całe rodziny z gminy Jeżów. (fot. Beata Pierzchała)

Od momentu wprowadzenie stanu zagrożenia epidemiologicznego i zamknięcia wszystkich placówek oświatowych w jeżowskim Zespole Szkolno-Przedszkolnym zaszło wiele zmian. Nauczyciele robią co mogą, żeby ich 282 uczniów nie zapomniało o tym, że uczyć się trzeba.

W sytuacji pandemicznej szkoła stanęła w obliczu zupełnie nowego wyzwania – jak uczyć, jak dotrzeć do wszystkich dzieci, jak sprawdzać czy zadania są wykonywane? – Na poziomie każdej klasy wychowawcy założyli grupy na komunikatorach, dostęp do nich mają także inni nauczyciele przedmiotowi, rodzice i ja, jako dyrektor szkoły – mówi Sylwia Kotowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Nauczyciele robią co mogą, żeby uczniowie w domach się nie nudzili, żeby nie zapomnieli tego co już się nauczyli. Niestety, mimo wysiłków nie wszystkie dzieci mają możliwość skorzystania ze zdalnego nauczania.

Więcej o pomysłach na zdalne nauczanie w czwartkowym "Głosie".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35067-szkola-w-pandemii-czyli-jak-uczyc>